**Lech Dyblik w nowym klipie łódzkiego Hedone**

**Ukazał się drugi singel promujący wydaną 31 grudnia 2020 roku nową płytę łódzkiego Hedone zatytułowaną "2020". W klipie do utworu "Jak" (gościnnie zaśpiewała Joanna Prykowska) wystąpił ceniony aktor Lech Dyblik.**

Utwór „Jak?”, z gościnnym udziałem Joanny Prykowskiej (ex-Firebirds), to drugi singel promujący album „2020”. Do piosenki powstał melancholijny, skłaniający do refleksji teledysk, wyreżyserowany przez Wojtka Bryndela (autora okładek, klipu „What Dickens Says About Loneliness” i filmu dokumentalnego o historii Hedone „Rozkosz”). W video, które nawiązuje do poprzednich klipów z płyty "2020", zobaczymy znakomitego aktora - Lecha Dyblika. Jego premierze (30 kwietnia) towarzyszyć będzie wydanie singla – zarówno w dystrybucji cyfrowej, jak i w klasycznej formie CD. Znajdzie się na nim pięć wersji utworu „Jak?” (w tym remix Mic Aalto i alternatywny mix Łukasza Lacha), remix kompozycji „Lord” i „Celebrity” w kolejnej, nowej aranżacji.

**"Jak?":** [**https://youtu.be/A2Vs4gnF8XM**](https://youtu.be/A2Vs4gnF8XM)

Najnowszy album Hedone „2020” ukazał się w wersji CD i w dystrybucji cyfrowej 31 grudnia 2020 roku. Zamykał ten dziwny i nietypowy rok w dwunastu premierowych kompozycjach, które zostały entuzjastycznie przyjęte zarówno przez słuchaczy, jak i dziennikarzy. Teraz „2020” ukaże się w limitowanej wersji winylowej. Album będzie także jednym z polskich tytułów tegorocznego Record Store Day – zadymiony haze vinyl dostępny będzie w niezależnych sklepach płytowych od 12 czerwca. Klasyczny, czarny krążek będzie dostępny już 30 kwietnia. Edycja winylowa zawiera specjalny miks utworu „Jak?”, który nie pojawił się w żadnym innym formacie.

Albumem „2020” Hedone powróciło po 15 latach milczenia. Po drapiącym duszę „Werk”, kontrastowym „SancTVarium” i zespołowym „Playboyu” przyszedł czas na dwanaście zwartych utworów, układających się w spójną opowieść o minionym roku, a przede wszystkim emocjach i myślach, które będą nam towarzyszyć w kolejnych latach, także i w tym roku. Maciej Werk nie może się doczekać momentu, gdy wreszcie będzie mógł na żywo zaprezentować szerokiej publiczności nowe wcielenie Hedone.